

POSTANOWIENIE

25 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Władysław Pawlak (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 25 maja 2023 r. w Warszawie,
zażalenia R. Z.

na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie

z 26 kwietnia 2022 r., VI ACa 253/21,

w sprawie z powództwa R. Z.

przeciwko Bankowi S.A. w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i pozostawia rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w w sprawie.**

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym pozwie skierowanym przeciwko Bankowi S.A. w W. R. Z. domagał się ustalenia, że umowa kredytowa zawarta w dniu 12 lipca 2007 r. pomiędzy nim i pozwanym Bankiem S.A. jest nieważna, a ponadto domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 67 939,16 zł i kwoty 22 543,15 CHF, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 7 grudnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie ustalił, że umowa kredytowa z dnia 12 lipca 2007 r. jest nieważna oraz zasądził od pozwanego na

rzecz powoda kwotę 22 543,15 zł CHF z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 13 385,65 CHF od dnia 3 maja 2017 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 9 157,50 CHF od dnia 2 października 2020 r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 12 lipca 2007 r. strony zawarły umowę kredytu, na podstawie której pozwany zobowiązał się oddać do dyspozycji powoda kwotę 209 070 zł indeksowaną do waluty szwajcarskiej (CHF), oprocentowaną według sumy odpowiadającej zmiennej stawce stopy referencyjnej LIBOR 3M i stałej marży, a powód zobowiązał się do jej zwrotu w 420 ratach. Celem kredytowania był zakup mieszkania w budowie. Pozwany Bank S.A. zaoferował powodowi tego typu kredyt, gdyż nie miał on zdolności kredytowej w PLN. Przed zawarciem umowy doradca w pozwanym Banku zaprezentował powodowi symulację wysokości raty w oparciu o założenie zastosowania stopy procentowej dla kredytu złotówkowego do kredytu indeksowanego. Nie przedstawiono jednak powodowi informacji o wpływie zmiany kursu waluty na saldo kredytu, lecz poinformowano go o tym, że sama waluta CHF jest stabilna i bezpieczna, a kredyt w tej walucie jest korzystniejszy z uwagi na niższe oprocentowanie. Powodowi również nie przedstawiono, w jaki sposób są tworzone tabele kursowe obowiązujące w pozwanym Banku. Powodowi został wypłacony kredyt w PLN po przeliczeniu zgodnie z kursem kupna CHF obowiązującym w pozwanym Banku, obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. Z kolei raty kredytowe były przeliczane na PLN według kursu sprzedaży CHF obowiązującym w pozwanym Banku. W dniu 9 lutego 2013 r. strony podpisały aneks do umowy kredytowej, na mocy którego powód mógł spłacać kredyt bezpośrednio w walucie indeksacyjnej, a także ustalono zasady tworzenia i publikowania tabeli kursów walut obcych w pozwanym Banku.

Pismem z dnia 12 kwietnia 2017 r. powód złożył pozwanemu oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych umowy kredytu z powodu błędu co do kosztów kredytu. Wykonując umowę w okresie do 18 stycznia 2020 r. powód tytułem rat kapitałowo-odsetkowych uiścił na rzecz pozwanego kwotę 62 913,16 zł i kwotę 22 543,15 CHF.

Sąd Okręgowy uznał zawartą przez strony umowę kredytową za nieważną, po pierwsze, z powodu zastosowania w niej zasad ustalania kursów walut prowadzących do jej sprzeczności z naturą (istotą) stosunku prawnego, a po drugie, z uwagi na skutek, jaki wiąże się z wyeliminowaniem z umowy klauzul przeliczeniowych. W ten sposób postanowienia umowy i stanowiącego jej integralną część regulaminu dotyczące zasad określania kursów waluty indeksacyjnej, stosowanych do wyliczenia salda kredytu, a następnie wysokości rat kapitałowo-odsetkowych doprowadziły, na podstawie art. 58 § 1 k.c., do wniosku, że są one sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego i z przekroczeniem określonych w art. 353¹ k.c. granic swobody umów. Według Sądu pierwszej instancji po wyłączeniu wyżej opisanych klauzul abuzywnych dalsze obowiązywanie umowy nie jest możliwe. Stwierdzenie nieważności umowy przesądza także o potencjalnej możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń. Sąd Okręgowy stwierdził, że zwrotowi podlega żądana przez powoda kwota świadczona przez niego na rzecz pozwanego w CHF (22 543,15), natomiast domaganie się przez powoda zwrotu kwoty wyrażonej w PLN nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż doprowadziłoby to do nieuzasadnionego zubożenia pozwanego.

Na skutek apelacji obu stron Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji, że uznaniu określonej konstrukcji za nieważną bo przekraczającą granice swobody umów, nie stoją na przeszkodzie regulacje dotyczące niedozwolonych postanowień umownych. W przypadku stosunków prawnych, w których stroną jest konsument, pierwszeństwo mają przepisy dotyczące niedozwolonego charakteru postanowień umownych, których istnienie w treści umowy może doprowadzić do dwojakiego skutku, a to możliwości kontynuowania umowy z pominięciem klauzul indeksacyjnych, bądź ustalenia, że stosunek prawny między stronami nie istnieje. W tej sytuacji przy ponownym rozpoznaniu sprawy zachodzi także konieczność dokonania oceny skutku występowania w umowie klauzul abuzywnych w kontekście wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia.

W zażaleniu powód domaga się uchylenia wyroku Sądu drugiej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Zarzucił naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, podczas gdy stanowisko Sądu odwoławczego sprowadza się jedynie do przyjęcia odmiennej oceny prawnej skutku wynikającego z abuzywności klauzul indeksacyjnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W obowiązującym modelu apelacji pełnej rola sądu drugiej instancji nie ogranicza się jedynie do samego aktu kontroli zaskarżonego rozstrzygnięcia, ale obejmuje także powinność merytorycznego rozpoznania sprawy. Celem postępowania apelacyjnego jest bowiem ponowne i wszechstronne merytoryczne rozpoznanie sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r., IV CZ 10/17, nie publ.). Merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sąd drugiej instancji odbywa się przy zastosowaniu właściwych przepisów postępowania, tj. przepisów regulujących postępowanie apelacyjne, a gdy brak takich przepisów, przy zastosowaniu unormowań dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.). Zgodnie z art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z tak ukształtowanego zakresu kompetencji sądu drugiej instancji oraz treści art. 386 § 2 i 4 k.p.c. wynika, że postępowanie to - co do zasady - powinno zakończyć się wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie.

W postępowaniu wywołanym zażaleniem strony, skierowanym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. przeciwko uchyleniu przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, ocenie podlega jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd odwoławczy określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej przez ten sąd podstawie orzeczenia kasatoryjnego. Ocena ta nie obejmuje natomiast zarówno merytorycznego stanowiska prawnego sądu drugiej instancji, jak i prawidłowości zastosowania przepisów prawa procesowego, które nie odnoszą się do kwalifikacji powstałej sytuacji procesowej w kontekście przesłanek z art. 386 § 4 k.p.c.

Oznacza to, że Sąd Najwyższy sprawdza jedynie, czy rzeczywiście doszło do nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, albo czy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, nie publ., z dnia 24 stycznia 2014 r., V CZ 87/13, nie publ., z dnia 22 lipca 2015 r. I UZ 6/15, nie publ.). Wszelkie inne wady, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania - art. 386 § 2 k.p.c.), nie uzasadniają uchylecia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wszystkie tego rodzaju braki, jak wspomniano wyżej, powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, nie publ.; z dnia 2 października 2014 r., IV CZ 68/14, nie publ.).

Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy interpretowane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 nr 1, poz. 22; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36 oraz z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2).

Nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej; respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego uzasadnia w takich wypadkach uchylenie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16, nie publ., z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 126/16 nie publ. i z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.).

Uchylenie wyroku z powodu nierozpoznania istoty sprawy będzie zatem uzasadnione między innymi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada podstaw pozwu, nie przeprowadzi w tym zakresie postępowania dowodowego i nie dokona oceny materialno-prawnych przesłanek żądania w ustalonym stanie faktycznym. Nieuprawniona jest jednak teza, iż o nierozpoznaniu istoty sprawy, świadczy potrzeba poczynienia nowych ustaleń, co do okoliczności faktycznych sprawy, choćby decydujących z punktu widzenia kierunku jej rozstrzygnięcia. (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, nie publ., z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 91/14 nie publ. oraz z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, nie publ.).

Z kolei ocenę, czy sprawa wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, należy odnieść do tych dowodów, które dla rozpoznania istoty sprawy miałyby zasadnicze znaczenie, zaś przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji dowody nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12, nie publ. i z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ.).

Z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd drugiej instancji dokonał odmiennej od Sądu pierwszej instancji oceny prawnej odnośnie do sankcji wadliwości umowy kredytowej zawierającej niedozwolone postanowienia i dalszego jej bytu prawnego. Takiej jednak sytuacji procesowej nie można identyfikować z nierozpoznaniem przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy w przedstawionym wyżej rozumieniu.

Odmierna ocena prawna, nawet jeśli łączy się z potrzebą poczynienia uzupełniających ustaleń w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, nie upoważnia do przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a dowodzi jedynie, że istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo. W takim zaś przypadku, sąd drugiej instancji orzekając na podstawie art. 382 k.p.c. zobowiązany jest naprawić dostrzeżone wadliwości i zastosować miarodajne prawo materialne.

Z pisemnych motywów rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego nie sposób także wyprowadzić wniosku, że w zaskarżonym apelacjami zakresie zachodzi potrzeba

przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Nie ma więc przeszkód prawnych, by w zakresie koniecznym do prawidłowego zastosowania prawa materialnego Sąd drugiej instancji przeprowadził uzupełniające postępowanie dowodowe i dokonał stosownych ustaleń faktycznych.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c., a orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił, zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 394¹ § 3 k.p.c., sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

(E.C.)

[ms]